

# SŁOWO

WILNO, Czwartek 19 marca 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji 1782, Administr. 228.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
DUKSZTY — Brafet Kolejowy.  
GŁĘBOKIL — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.  
KLECK — Siedle „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauk.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
SŁONIM — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.  
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24. F. Juczewski.  
WARSZAWA — T-wa Księg. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przewidywaną pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opisat pocztowa uszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 50 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Terminy druku i mogą być przez Administrację zmienne dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.



## ŹLE SIĘ DZIEJE, BYWAJ KOMENDANCIE!

### WSCHODNI BASTJON

I  
W ZIELONYCH ROJSTACH, NA WIOSNIE  
KRESOWE PLACZA SŁOWIKI:  
SZNUR PEREL NAGLE ZERWANY,  
DZWONI PO LIŚCIACH OSIKI.

SREBRZYSTA CZAJKA JEZIORNA  
WYTRYSKA W GÓRĘ BLYŚNIĘCIEM  
I GAŚNIE NAD MODRĄ WODĄ,  
U TRZCIN, ROSNĄCYCH W ODMĘCIE.

PO MCHACH CZERWONE JĄGODY  
W SŁONCU SIĘ PYSZNIŁY KORALĄ.  
A CAŁY KRAJ JEST, O ZMROKU,  
ZGUBIONĄ, DALEKĄ DALĄ.

II  
NAD KAMIENISTYM UGOREM  
SKARŻĄ SIĘ PŁOWE JASTRZĘBIE.  
GŁĘBOKA WODA NAROCZY,  
W BŁĘKITNYM MIADZIOLE GŁĘBIEJ.

ŚWIR SIWE FALE U BRZEGU  
ROZLEWA SZERZĘ I SZERZĘ,  
A BATOROWE, SPOKOJNIE,  
NA SZLAKU KRÓLEWSKIM LEŻY.

NIM TYSIĄC JEZIOR OMINIE  
WROG, NADCHODZĄCY ZE WSCHODU,  
TYSIĄC GO RAZY POCHŁONIE  
WZBURZONA I GNIEWNA WODA.

III  
JESTEŚMY TU NA GRANICY,  
ALE SIĘ NIC NIE BOIMY,  
CHOĆ BRONIĄ NAS TYLKO LASY  
I, WZIĘTE W GARŚC, KARABINY.  
GDZIES, ZA NASZEMI PLECAMI,  
KTOS WALCZY, MYŚLI I TWORZY,  
DLA NAS SZUM SOSEN NAD GŁOWĄ,  
LAS POGRANICZNY — DOM BOŻY.

MY DZIKIE WILKI KRESOWE,  
ZASZYTE W LESNE OSTEFY,  
O NASZE KŁY I PAZURY  
WROG SIĘ POTARGA NA STRZEPY.

IV  
JESTEŚMY TU WYSUNIĘCI,  
JAK STRAŻ NA WSCHODNI BASTJONIE.  
WCIAŻ COS SIĘ KLĘBI PRZED NAMI,  
WCIAŻ JAKAS LUNA GDZIEŚ PŁONIE.  
SZUM PLYNIE CZUBAMI ŚWIERKÓW,  
ZYTO NA ZBOCZACH SZELEŚCI.  
BĘDZIEMY TRWAĆ — POKI TRZEBA,  
AŻ WROG PRZEPADNIE NARESZCIE.

SO MY, TO TWARDZI JESTEŚMY,  
A TYLKO SKĄPI NA SŁOWA,  
JAK SAM MARSZAŁEK PIŁSUDSKI,  
NASZ ZIOMEK, SĄSIAD Z ŻUŁOWA.

Wanda N. Doboczevska.

## IMIENINY MARSZAŁKA

Są dzisiaj świętem narodowym zupełnie tak samo, jak świętem rodzinnym bywają imieniny ojca. Takie święta płyną z głębi serc i nie wspólnego nie mają z urzędowymi, sztywnymi, oficjalnymi uroczystościami, które miewa każde państwo na świecie i które każdy się nudzi. Nie o to chodzi, że Marszałek jest kimś bardzo wysoko postawionym w hierarchii władz państwowych; gdyby do dzisiaj był sobie Komendantem, wypożyczającym w Sulejówku, po trudach ciężkiego i pracowitego życia, imieniny jego byłyby zawsze świętem, może tylko cokolwiek inaczej obchodzonym. Jest więc serdecznym, wspaniałym Wskrzesicielem Polski, a narodem wskrzeszonym, więc serdeczniejsza, niżby się to wyniosłością dało z polityki bieżącej. Jest więc dziesięciokrotnie mocniejsza, co Go łączy z Ziemią Kresową, gdzie rósł wśród ludzi do niego podobnych, jak on — twardej z pozoru, miękkich i tkliwych w sercu, ludzi nieustępliwych i upartych, przywykłych trwać niezłomie i dążyć wytrwale.

Poczuwamy się z Nim do sąsiedztwa, do pobratymstwa, jest nasz, Litwin, co pokazał braciom — Koroniarzom, jak się bierze do rzeczy!

Jak Mu też obchodzono imieniny w Żułowie, w Święciańskim powiecie? Mały Ziuk mógł już tego dnia wybiec na wylatujące się z pod śnie-

gów, zwolna obsychające dywany i słuchac, czy nie śpiewają pierwsze skowronki. W taki dzień znajdował może pierwsze „kotki” szaropustyste na wierzbach i pierś nadstawiał wiatrowi, lejącemu od snych, głębokich jezior. Wówczas to owiewał Go swoisty urok naszej Ziemi, urok nieodparty, który zmusza do pokochania jej bez pamięci, a przez nią — Polski całej. Są w Polsce takie kraje urokliwe. Tatry dla Podhalań, Pomorze, polskie wody i łąki dla Poleszaków. Była kiedyś ziemia, bujna Ukraina. I jest nasza Litwa święta, dziś ziemia bezimienna. ....Kresy.... kraj tysiąca jezior.

Więc w kraju tysiąca jezior był sobie raz taki Ziuk, co, małym chłopcem, postanowił, że odbuduje Polskę, a gdy doszedł lat — odbudował ją na prawo, sprawą jutrzejszego dnia, a nie długich lat, że trzeba się do przyjęcia Niepodległości zaraz, natychmiast wewnętrznie przygotować. Dlatego doszedł.

Dalekie jest wygnanie i ciężkie po nim drogi. Na szerokim, dalekim świecie, mężnia! Piłsudski. Pożegnał się ze swoją Ziemią i nie widział jej bardzo długo. W Krakowie krzepł i

w pazury i wywoziła na Sybir. Jakież to musiały być wóczas imieniny Marszałka?

Może były i takie, kiedy zakretowane sosny szumiały nad głową bezdomnego studenta Piłsudskiego, co nie mógł nocować w żadnym ludzkim domu, żeby nie sprowadzić na ten dom nieszczęścia. Wóczas musiał sobie przypominać zaciszny salonik w Żułowie i zaciskać zęby, by nie dzwoniły zbyt mocno z dotkliwego chłodu.

Teraz już nie miał pełnych rąk po darunków, tylko paczki zakazanej bibuły, pod zrudziałym, cienkim płaszczem. A najbliższa możliwa przyszłość znaczyła się śnieżną drogą przez tajgi.

Na przedmieściach, w niskich parterowych domkach na Rosie, czy Sniżkach, Zarzeczcu, czy Antokolu, mieszkali cisi, uważni, skupieni w sobie wspólnicy studenta Piłsudskiego. U nich miewał chwilowe przytulisko i ślad na swą bibułę. Ale jacykolwiek dzielnicy i pracowici byli, On jeden, student Piłsudski, miał już wówczas głębią, mocną i upartą wiarę w to, że Niepodległość jest sprawą bliską i realną, sprawą jutrzejszego dnia, a nie długich lat, że trzeba się do przyjęcia Niepodległości zaraz, natychmiast wewnętrznie przygotować. Dlatego doszedł.

Dalekie jest wygnanie i ciężkie po nim drogi. Na szerokim, dalekim świecie, mężnia! Piłsudski. Pożegnał się ze swoją Ziemią i nie widział jej bardzo długo. W Krakowie krzepł i

bardzo nie kwapił leguonem z pomocą, a Litwa może i pamiętała o swoim Ziuku, ale milczała, o Nim bo nic po radzie nie mogła na Jego Dole — Niedołę. Niemiecka żelazna garść chwyciła ją za gardło i dawała do utraty ducha, a gdy ona zwolniła, osłabła i opadła — zkołei weszła na wschodzie czerwona, pięcioramienna gwiazda, moskiewskie i przyniosła ostateczną zagubę. Zdawało się, że już nikąd nie będzie ratunku. Moskiewskiemu Niedźwiedziowi los zdarł koronę białych carów, a samego przeistoczył w potwora niesamowitego. Rzeczywistość przekroczyła granice najśmielszej ludzkiej fantazji. Danteskie piekło urzeczywistniało się widocznie na ziemi i zataczało coraz szersze kręgi aż ogarnęło zdętwiałą ze strachu Litwę. Klęska doszła do ostatecznych rozmiarów i wówczas przyszedł z odsieczą Komendant na czele swoich szarych leguonów. Wóczas, kiedy lekciwie dusze wyszły o sobie pocichu, i mówili na ucho, że cała Polska wywręka się nas i zapomniała, że Warszawa myśli tylko o zagrożonym Łwowie. Wóczas, kiedy wieszka na dzieja zdawała się bluźnierstwem przeciw ogromnemu ludzkemu cierpieniu, Wóczas Komendant wjechał do Wilna w sam dzień Wielkiejnocy, nagle i niespodziewanie, od Łidzkiego traktu, z pod Ostrejbramy.

Wjechał prowadząc swoje szeregi, swoich żołnierzyków, których sobie wymarzył tu właśnie, po drodze wydeptywanej codzien, od domu do

Wóczas to zaczęto znowu obchodzić imieniny Komendanta, jak ongiś w Żułowie, kiedy to było rodzinne święto. I znowu Komendant, jak ongiś mały Ziuk, miał pełne ręce podarunków, dziwnych, rzewnych i śmiesznych, serdecznymi rękami żołnierzy wypracowanych i przyniesionych.

Stał koło Niego mur młodych pierśsi, najeżony iskrami bagnetów, a Polska cała przypatrywała się Jemu i Jego leguonem i myślała sobie: co to z tego będzie? W Koronie nikt się tak

gimnazjum, po drodze, odbywanej z głową, pełną górnych i chmurnych młodych myśli. A pamiętacie, jak to wóczas było: jak to kule świstały po ulicach Wilna i łomotały gradem o kamienne boki Katedry? Jak to Orlicz — Dresze: przepłynął wpraw Wilję, a Belina wjechał konno, aż na Górę Zamkową? Jak bolszewicy padali, czarnemi śmierzelnymi krzyżami rozkrzyżowani, biagający po śmierci o przebaczenie za najazd? Pamiętacie, jak pod Katedrą dzwoniły o bruk ułańskie podkowy, jak Wilno, oszalałe ze szczęścia, krzyczało swemu Zbawcy na wiat! Czy to wszystko jeszcze pamiętacie? Dziś jest cisza na świecie i wszystko straszne, co było, wydaje się snem koszmarnym.

Imieniny Marszałka są świętem całej Polski. Wszędzie, jak Polska duża i szeroka. Zbierają się ludzie, organizują się w komitety, układają programy, obmyślają obchody. Życzenia lecą ze wszystkich stron, tysiące, miliony pocztówek, podpisów, depesz.

Cóż w ten dzień imieninowy powie Marszałkowi Jego ojczyzna Ziemia Kresowa? Powie Mu po swojemu po tujejszemu, z głębi prostego, cichego serca, z za swoich hurb śniegowych, z za swoich sosen szumiących: — Niechże Tobie, Mileńki, Bóg dobry pozwoli dożyć długich, późnych lat w zdrowiu i pomyślności. Niechże Tobie da dożyć wielkiej potęgi Polski i wielkiej, powszechnej miłości całego narodu.

W. N. D.

SŁONIM. — Dzień imienin marszałka. Zwyczajem dorocznym zawiązał się w Słonimie Komitet Obywatelski...

cie, celach i zadaniach Akcji Katolickiej, postanawiamy...

WARSZAWA. PAT. 16-te posiedzenie. Senatu rozpoczęło się od rozprawy 25 projektów...

Przemawiał wiceminister spraw wewnętrznych Karsak...

Przemawiał wiceminister spraw wewnętrznych Karsak...

Posel na sejm w Rydze Jarosław Wilpiszewski...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

godzinie 19 dnia 18 III 1931 r. — Zarządek orkiestry wojskowych i straży ogólnowej...

godzinie 10 nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań...

godzinie 11.30 defilada wojska, organizacji p.w. strzelca, straży ogniowej, szkół i organizacji społecznych...

godzinie 16 przedstawienie populudnowe dla młodzieży...

godzinie 18 Akademia okolicznościowa w Dcmu Ludowym...

godzinie 20.30 uroczyste przedstawienie „Reduty” w Wilna...

Przed konferencją paryską

LONDYN PAT — Omawiając sprawę spotkania się pięciu ministrów spraw zagranicznych w Paryżu...

LONDYN PAT — Omawiając sprawę spotkania się pięciu ministrów spraw zagranicznych w Paryżu...

LONDYN PAT — Omawiając sprawę spotkania się pięciu ministrów spraw zagranicznych w Paryżu...

LONDYN PAT — Omawiając sprawę spotkania się pięciu ministrów spraw zagranicznych w Paryżu...

LONDYN PAT — Omawiając sprawę spotkania się pięciu ministrów spraw zagranicznych w Paryżu...

Mac Donald żąda dyscypliny partyjnej

LONDYN PAT. — Mac Donald, omawiając sytuację polityczną, która powstała wobec wyniku głosowania nad klauzulą projektu reformy prawa wyborczego...

LONDYN PAT. — Mac Donald, omawiając sytuację polityczną, która powstała wobec wyniku głosowania nad klauzulą projektu reformy prawa wyborczego...

LONDYN PAT. — Mac Donald, omawiając sytuację polityczną, która powstała wobec wyniku głosowania nad klauzulą projektu reformy prawa wyborczego...

LONDYN PAT. — Mac Donald, omawiając sytuację polityczną, która powstała wobec wyniku głosowania nad klauzulą projektu reformy prawa wyborczego...

LONDYN PAT. — Mac Donald, omawiając sytuację polityczną, która powstała wobec wyniku głosowania nad klauzulą projektu reformy prawa wyborczego...

Międzynarodowa konferencja dla sprawy rozejmu celnego

GENEWA. PAT. — (Szwajcarska agencja telegraficzna). Międzynarodowa konferencja dla sprawy rozejmu celnego, na swym posiedzeniu w dniu 18 b. m. jednomyślnie przyjęła końcowy protokół konferencji...

GENEWA. PAT. — (Szwajcarska agencja telegraficzna). Międzynarodowa konferencja dla sprawy rozejmu celnego, na swym posiedzeniu w dniu 18 b. m. jednomyślnie przyjęła końcowy protokół konferencji...

GENEWA. PAT. — (Szwajcarska agencja telegraficzna). Międzynarodowa konferencja dla sprawy rozejmu celnego, na swym posiedzeniu w dniu 18 b. m. jednomyślnie przyjęła końcowy protokół konferencji...

GENEWA. PAT. — (Szwajcarska agencja telegraficzna). Międzynarodowa konferencja dla sprawy rozejmu celnego, na swym posiedzeniu w dniu 18 b. m. jednomyślnie przyjęła końcowy protokół konferencji...

GENEWA. PAT. — (Szwajcarska agencja telegraficzna). Międzynarodowa konferencja dla sprawy rozejmu celnego, na swym posiedzeniu w dniu 18 b. m. jednomyślnie przyjęła końcowy protokół konferencji...

Lotnicy polscy wystartowali z Khathumu

WARSZAWA. P. P. — Lotnicy polscy kpt. Skarżyński i por. inż. Markiewicz wystartowali w dniu 17 bm. z Khathumu...

WARSZAWA. P. P. — Lotnicy polscy kpt. Skarżyński i por. inż. Markiewicz wystartowali w dniu 17 bm. z Khathumu...

WARSZAWA. P. P. — Lotnicy polscy kpt. Skarżyński i por. inż. Markiewicz wystartowali w dniu 17 bm. z Khathumu...

WARSZAWA. P. P. — Lotnicy polscy kpt. Skarżyński i por. inż. Markiewicz wystartowali w dniu 17 bm. z Khathumu...

WARSZAWA. P. P. — Lotnicy polscy kpt. Skarżyński i por. inż. Markiewicz wystartowali w dniu 17 bm. z Khathumu...

Książki Władysława Studnickiego

ZARYS SATYSTYCZNO EKONOMICZNY 7 IEM PÓŁNOČNO-WSCHOD. 1922 r. 4 zł. WSPÓŁCZESNE PANSTWO LITEWSKIE 1922 r. 2 zł.

ZARYS SATYSTYCZNO EKONOMICZNY 7 IEM PÓŁNOČNO-WSCHOD. 1922 r. 4 zł. WSPÓŁCZESNE PANSTWO LITEWSKIE 1922 r. 2 zł.

ZARYS SATYSTYCZNO EKONOMICZNY 7 IEM PÓŁNOČNO-WSCHOD. 1922 r. 4 zł. WSPÓŁCZESNE PANSTWO LITEWSKIE 1922 r. 2 zł.

ZARYS SATYSTYCZNO EKONOMICZNY 7 IEM PÓŁNOČNO-WSCHOD. 1922 r. 4 zł. WSPÓŁCZESNE PANSTWO LITEWSKIE 1922 r. 2 zł.

ZARYS SATYSTYCZNO EKONOMICZNY 7 IEM PÓŁNOČNO-WSCHOD. 1922 r. 4 zł. WSPÓŁCZESNE PANSTWO LITEWSKIE 1922 r. 2 zł.

Hugenberg i Hitler powrócą do Reichstagu

BERLIN. PAT. — Biuro Conti ogłosiło oświadczenie kierowniczych organów t. zw. opozycji narodowej...

BERLIN. PAT. — Biuro Conti ogłosiło oświadczenie kierowniczych organów t. zw. opozycji narodowej...

BERLIN. PAT. — Biuro Conti ogłosiło oświadczenie kierowniczych organów t. zw. opozycji narodowej...

BERLIN. PAT. — Biuro Conti ogłosiło oświadczenie kierowniczych organów t. zw. opozycji narodowej...

BERLIN. PAT. — Biuro Conti ogłosiło oświadczenie kierowniczych organów t. zw. opozycji narodowej...

Pod Godłem: Marsz

Bog prawo ustanowił. Ojczyzna jest święta. Marszałku Oddaj armję, słuchaj Prezydenta!

Bog prawo ustanowił. Ojczyzna jest święta. Marszałku Oddaj armję, słuchaj Prezydenta!

Bog prawo ustanowił. Ojczyzna jest święta. Marszałku Oddaj armję, słuchaj Prezydenta!

Bog prawo ustanowił. Ojczyzna jest święta. Marszałku Oddaj armję, słuchaj Prezydenta!

Bog prawo ustanowił. Ojczyzna jest święta. Marszałku Oddaj armję, słuchaj Prezydenta!

22 Polska Państwowa Loteria Klasowa

5-ta klasa, 7-my dzień cięgnięcia. Zł. 20.000 wygrał nr. 36794. Zł. 10.000 wygrał nr. 61654.

5-ta klasa, 7-my dzień cięgnięcia. Zł. 20.000 wygrał nr. 36794. Zł. 10.000 wygrał nr. 61654.

5-ta klasa, 7-my dzień cięgnięcia. Zł. 20.000 wygrał nr. 36794. Zł. 10.000 wygrał nr. 61654.

5-ta klasa, 7-my dzień cięgnięcia. Zł. 20.000 wygrał nr. 36794. Zł. 10.000 wygrał nr. 61654.

5-ta klasa, 7-my dzień cięgnięcia. Zł. 20.000 wygrał nr. 36794. Zł. 10.000 wygrał nr. 61654.

OSMY DZIEŃ CIĘGIENIA

WARSZAWA. PAT. 18 b. m. w R. dniu cięgnięcia 5 klasy 22 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej...

WARSZAWA. PAT. 18 b. m. w R. dniu cięgnięcia 5 klasy 22 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej...

WARSZAWA. PAT. 18 b. m. w R. dniu cięgnięcia 5 klasy 22 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej...

WARSZAWA. PAT. 18 b. m. w R. dniu cięgnięcia 5 klasy 22 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej...

WARSZAWA. PAT. 18 b. m. w R. dniu cięgnięcia 5 klasy 22 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej...



